

Danuta Mastalska

Maryja Adwentem według Jana Pawła II

Salvatoris Mater 5/4, 120-138

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwent to oczekiwanie na Boga, na bliskość życia z Nim, na wieczne i ostateczne zjednoczenie z Nim w miłości. Ściśle biorąc, adwent łączy się z historią zbawienia i można w nim wyróżnić poszczególne etapy tej historii – tego zmieniającego się, czy też podążającego naprzód, do swego ostatecznego celu, adwentu. Ale poza tym adwentem uchwytnym historycznie istniał on odwiecznie, choć jeszcze nie „materialnie”, lecz już w zamyśle Boga, w Jego planie wobec ludzi, których upadek Bóg przewidział, jak też zaplanował wybawienie z niego. I od czasu tego upadku Bóg jest dla nas Bogiem utraconym, ale zarazem wciąż przychodzącym, a więc jednocześnie tym oczekiwanym. Jest Bogiem przymierza z nami, Bogiem zbawienia. Był czas adwentowego przygotowania i jest czas oczekiwania. W historii zbawienia Bóg spełnił już wiele swych obietnic, zrealizował najważniejsze etapy swego Przymierza z nami, zwłaszcza w swoim Synu, Jezusie Chrystusie. My jednak nadal pozostajemy ludźmi adwentowego oczekiwania – i tak

Danuta Mastalska

Maryja Adwentem według Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
5(2003) nr 4, 120-138

będzie aż do końca czasów, dopóki wszyscy nie dojdziemy do niebieskiego Jeruzalem, gdzie każdy z nas spotka Boga „twarzą w Twarz”. Jednakże obecny etap dziejów zbawienia nie jest po prostu tylko nową częścią drogi ku Bogu, jakby tylko prostą kontynuacją, gdyż historia zbawienia ma wymiar nie jedynie linearny. W nas również znajduje

się początek (grzech) i cała droga adwentowego oczekiwania, cała rzeczywistość realizującej się w nas historii zbawienia. Bóg, który jest „Przedmiotem” adwentowego oczekiwania, jest zarazem Początkiem i Kresem, Alfą i Omegą – dlatego nasze adwentowe oczekiwanie na Niego zawiera w sobie i początek, i kres drogi do Niego.

Jan Paweł II w swym nauczaniu maryjnym podejmuje także niejednokrotnie temat adwentu i miejsca Maryi w nim. W niniejszym artykule spróbujemy zebrać wypowiedzi papieskie na ten temat znajdujące się w jego nauczaniu, by odtworzyć bardziej całościowe obrazy, pogrupowane w kolejnych wątkach tematycznych.

Ojciec Święty mówi o trzech adwentach: 1. odwiecznym, 2. historycznym (usytuowanym między upadkiem człowieka w grzech a przyjściem Odkupiciela) i 3. rozpoczynającym się z przyjściem Chrystusa¹.

¹ W niniejszym artykule będą stosowane następujące skróty: I (*Jan Paweł II o Matce*

1. Maryja w odwiecznym adwencie

Jeśli chodzi o adwent odwieczny, Papież rozwija myśl, nawiązując do Ef 1, 3-4, że stworzenie świata, jako stworzonego dla człowieka, było już pierwszym aktem adwentu, czyli pierwszym krokiem przyścia Boga do ludzi. Jest to odwieczny adwent, w którym Bóg wybrał każdego człowieka w swoim Synu. Jednak Maryja w tym wybraniu zajmuje szczególne miejsce, jako wybrana na Matkę Chrystusa. Dlatego Jej przeznaczenie miało charakter wyjątkowy, specjalny wobec „chwaly majestatu Jego łaski”. Papież przyrównuje Maryję do Arki Przymierza, ponieważ Bóg zamierzył w Niej doprowadzić swoje przymierze z człowiekiem do kresu i zenitu, do stanu, który nawet przewyższa oczekiwania ludzkie, jak i anielskie. Zamierzył On bowiem wcielenie Syna Bożego, któremu Niewiasta miała się stać ludzką matką. Zarówno słowa protoewangelii, jak i Ap 12, mówią o Niewieście obleczonej w słońce, odwiecznej Bożej miłości, która wchodzi w dzieje człowieka i mesjańskich oczekiwań Starego Przymierza². Ten *Znak Niewiasty* po grzechu pierworodnym jest pierwszą zapowiedzią adwentu całej ludzkości³. Maryja *pośród „nocy” adwentowego oczekiwania zaczęła świecić jako prawdziwa „Gwiazda zaranna”*⁴.

Obecność Maryi w odwiecznym zamyśle Boga wobec człowieka zakładała obok Bożego macierzyństwa także Jej niepokalane poczęcie. Skoro Ojciec w odwiecznym adwencie przeznaczył Chrystusa, jednocześnie z Nim przeznaczył Jego Matkę, właśnie taką a nie inną. Zatem Maryja pojawia się na horyzoncie wiecznego adwentu wraz z Chrystusem⁵. *Maryja została włączona w pierwszy odwieczny Adwent Słowa, predysponowany przez miłość Ojca dla stworzenia i dla człowieka*⁶. Papież widzi Ją w Niewieście zapowiedzianej przez Rdz 3, 15, jako w pierwszych, najdawniejszych słowach objawiających

Bożej 1978-1998. *Encyklika Redemptoris Mater. Fragmenty Encyklik, Adhortacji, Listów apostołskich*, red. A. SZOSTEK MIC, Wyd. Ks. Marianów, Warszawa 1998); II (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Homilie i przemówienia*, red. A. SZOSTEK MIC, Wyd. Ks. Marianów, Warszawa 1998); III (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Homilie i przemówienia*, red. A. SZOSTEK MIC, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 1999); IV (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Audiencje generalne*, red. A. SZOSTEK MIC, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 1999); V (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. „Anioł Pański”*, red. A. SZOSTEK MIC, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 1999).

² JAN PAWEŁ II, *Dla nas, którzy pielgrzymujemy* (15 VIII 1986), V, 273-274.

³ TENŻE, *Odkupienie świata rozpoczęło się w Tobie* (8 XII 1991), III, 137.

⁴ RM 3. Por. JAN PAWEŁ II, *Zakończenie Roku Maryjnego* (15 VIII 1988), V, 265.

⁵ JAN PAWEŁ II, *Maryja, Matka naszego Adwentu: do prawdy, sprawiedliwości i pokoju* (8 XII 1979), II, 107-108.

⁶ TAMŻE, 108.

Boży plan, słowach wylaniających się z głębi pierwszego adwentu⁷. Chcąc zgłębić tajemnicę niepokalanego poczęcia, trzeba się cofnąć poza próg grzechu pierworodnego, poza czy raczej przed próg dziejów człowieka – przed wszelki czas „przed założeniem świata” – i odnaleźć się w niezgłębionym „wymiarze” Boga samego. Niejako „w czystym wymiarze” Boga samego. Niejako „w czystym wymiarze” odwiecznego wybrania, którym wszyscy jesteśmy ogarnięci w Jezusie Chrystusie: w Przedwiecznym Słowie, które stanie się ciałem w pełni czasów⁸. Adwent, w którym uwydatnia się znaczenie tajemnicy niepokalanego poczęcia w odwiecznych Bożych planach, przeznaczeniu, ukazuje też drogi, którymi Bóg przybliży się, przychodzi do człowieka. I to jest właściwe rozumienie „adwentu”⁹.

Bóg, stwarzając człowieka, jednocześnie zamierzył istnienie Chrystusa i Jego Matki – przewidział Ich i zaplanował, podobnie jak przewidział grzech. Tak więc odwieczne dzieło stworzenia łączy się z odwiecznym planem zbawienia, który osiągnie swój szczyt w „pełni czasu” – jednak już odwiecznie są nim ogarnięci wszyscy ludzie. W ten sposób wszyscy są stworzeni w Chrystusie – w Synu Bożym zrodzonym z Niewiasty – Ona pocznie Emmanuela, Boga z nami¹⁰. W tajemnicy Chrystusa jest Ona „obecna” już „przed założeniem świata” jako Ta, którą Ojciec „wybrał” na „Rodzicielkę” swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi świętości. Maryja jest w sposób zupełnie szczególny i wyjątkowy związana z Chrystusem i równocześnie jest „umiłowana w Tym przedwiecznie umiłowanym Synu”, współistotnym Ojcu, w którym skupia się „majestat łaski”¹¹. Papież nazywa przeznaczenie, wybranie Maryi wprost kluczowym wydarzeniem w zbawczym planie Boga wobec ludzi, zatem zajmuje ono zarazem wyjątkowe i jedyne miejsce w tajemnicy Chrystusa¹². Ona to została w sposób szczególny wybrana przed założeniem świata w Chrystusie i dla Chrystusa¹³. Wybranie to (które tak celnie określa *List do Efezjan*) sprawia, że Maryja najbardziej ze wszystkich ludzi nosi w sobie „majestat łaski”, jaką obdarzył nas Ojciec w umiłowanym Synu. Jako ogarnięta tak

⁷ TENŻE, *Świadectwo nadziei, którą Kościół chce zwiastować wszystkim ludziom* (8 XII 1981), II, 140.

⁸ TENŻE, *Aby przybliżyć się do tajemnicy Niepokalanego Poczęcia* (8 XII 1987), III, 7.

⁹ TAMŻE, 8.

¹⁰ RM 7-8.

¹¹ TAMŻE, 8.

¹² TAMŻE, 9.

¹³ JAN PAWEŁ II, *Salus populi Romani* (8 XII 1980), II, 128.

niezwykłą łaską jest jednocześnie obdarzona niezmierną wielkością i pięknem, i pozostaje w ten sposób wobec Boga, a także wobec całej ludzkości jakby niezmiennym i nienaruszonym znakiem tego Bożego wybrania¹⁴. Podziw wzbudza zwłaszcza plan miłosiernej miłości Boga wobec całego stworzenia, który się wypełnił w wyborze Maryi na Matkę Odkupiciela¹⁵. Interpretując Ap 11, 19, Jan Paweł II stwierdza, że Maryja jest *związana z całym stworzeniem widzialnym i zarazem odwiecznie obecna w „świętyni” Boga*¹⁶. Przypomina nam również nasze wezwanie do bycia „świętymi i nieskalanymi” (Ef 1, 4)¹⁷. Jednocześnie też jest dla nas wzorem oczekiwania i Matką nadziei. Od Niej *uczymy się być gotowi, abyśmy mogli stanąć przed Chrystusem, gdy powróci w chwale*¹⁸.

W świetle tych wypowiedzi Ojca Świętego można by powiedzieć, że Maryja jest nie tylko tą, która oczekuje, ale jednocześnie jest także oczekiwana – jest wpisana w Boży plan wobec ludzkości. Taką właśnie jest w odwiecznym adwencie.

2. Między upadkiem a odkupieniem

Maryja jest włączona także w drugi adwent, czyli w czas między grzechem pierwszego człowieka a przyjściem Odkupiciela. Ojciec Święty podkreśla, że Maryja jest nie tylko zapowiedziana, obiecana razem ze swym Synem (Rdz 3, 15 – słowa, w których po raz pierwszy zostaje zapowiedziany Odkupiciel świata oraz Jego Matka), ale też *razem z Nim oczekiwana*¹⁹. Od początku jest obecna w drugim adwencie. *Mesjasz-Emmanuel („Bóg z nami”) jest oczekiwany jako Syn Niewiasty, Syn Niepokalanej*²⁰. Właśnie jako Niepokalana, Maryja poprzedza przyjście Chrystusa – jak „jutrzeńka” wschód Słońca sprawiedliwości²¹, razem z Nią przeżywamy „świt odkupienia” i adwent, który jest czasem radosnego oczekiwania, kontemplacji i nadziei²². Niepokalana jest wpisana w początek dziejów człowieka

¹⁴ RM 11.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Sanktuarium maryjne w Pietralba* (17 VII 1988), V, 258. Por. TENŻE, *Maryja, znak nadziei dla wszystkich pokoleń* (7 X 1979), II, 83.

¹⁶ TENŻE, *Dla nas, którzy...*, 273.

¹⁷ TENŻE, *Przykład Matki* (8 XII 1996), V, 453.

¹⁸ TENŻE, *Niepokalana naszym wzorem* (8 XII 1997), V, 465.

¹⁹ TENŻE, *Maryja, Matka naszego...*, 108.

²⁰ TAMŻE.

²¹ RM 3.

²² JAN PAWEŁ II, *Matka Chrystusa idzie z nami* (8 XII 1999), „*Salvatoris Mater*” 2(2000) nr 2, 313.

jako dziejów zbawienia. Według rozumienia Tradycji jest Niewiastą z Rdz 3, 15, Niepokalaną i „łaski pełną”²³ – odwiecznie wybrana na Matkę Odkupiciela, jest przez Niego w wyjątkowy sposób odkupiona: wolna od grzechu, pełna łaski, *całkowicie przeniknięta dziedzictwem Chrystusa*²⁴. Niepokalane poczęcie Maryi okazało się właśnie pierwszym owocem wybrania i powołania nas w Chrystusie przez Ojca Przedwiecznego. Przed założeniem świata Bóg wybrał Ją jako świętą i niepokalaną przed Jego obliczem (Ef 1, 4)²⁵. Tajemnica niepokalanego poczęcia Maryi jest bez reszty związana z tajemnicą odkupienia, z której wyrasta²⁶, z Bożą obietnicą i adwentowym oczekiwaniem na Zbawiciela. *Syn Boży wszedł w oczekiwanie całej ludzkości poprzez Maryję. W Niej przeto znajduje się niejako szczyt i synteza Adwentu*²⁷. Warto zwrócić uwagę, że Jan Paweł II używa tu określenia „niejako”, a więc nie w sensie ścisłym, właściwym. Zawartą w tym zdaniu prawdę, trzeba by ująć dwubiegunowo: z jednej strony Maryja jest po stronie odwiecznego adwentu przychodzącego do nas od Ojca – jako przez Niego wybrana i nierozzerwalnie związana z przyjściem do nas oczekiwanego Zbawiciela; z drugiej, znajduje się Ona z tymi wszystkimi, którzy potrzebują odkupienia, a więc po stronie oczekujących na przyjście Odkupiciela. Wypowiedzi tej z pewnością nie można sytuować na linii jakiejś rywalizacji między Maryją a Zbawicielem, który to jedynie jest Szczytem własnego przyjścia do nas. Maryja raczej jest „szczytem” w tym Szczycie Adwentu – mimo że z zachowaniem Jej indywidualnego i osobowego wybrania. I prawdopodobnie to właśnie chce zasugerować Ojciec Święty, używając terminu „niejako”.

Papież widzi adwent nie tylko jako **przyjście** czy **oczekiwanie**, ale również jako **przeznaczenie** człowieka i w tym kontekście zwraca uwagę na niepokalane poczęcie jako na tajemnicę odwiecznych przeznaczeń względem człowieka, jakie ma dla niego Ojciec w umiłowanym Synu²⁸. To przeznaczenie każdego z nas. Stąd też *Niepokalane Poczęcie Maryi [...] rzuca to nadprzyrodzone światło na nasze ludzkie życie – i budzi w nas nadzieję spełnienia Bożych przeznaczeń*²⁹. Jest to bowiem początek dzieła odnowy człowieka

²³ TENŹE, *Salus populi...*, 128. Por. TENŹE, *Pełna łaski* (8 XII 1994), III, 192-194; TENŹE, *Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko* (8 XII 1996), III, 236.

²⁴ TENŹE, *Tajemnica Matki Boga-Człowieka* (8 XII 1986), V, 171.

²⁵ TENŹE, *Rok Święty w sposób szczególny odnosimy do Niej* (8 XII 1983), II, 234.

²⁶ TAMŹE, 233.

²⁷ TAMŹE, 234.

²⁸ TAMŹE, 235-236.

²⁹ TAMŹE, 236.

obciążonego grzechowym dziedzictwem. Dlatego Niepokalana ma być światłem naszego adwentu³⁰. Niepokalane poczęcie Maryi to początek historii odkupienia człowieka³¹, Ona jest pierwszą spośród odkupionych³², jako pierwsza skorzystała z dzieła zbawienia dokonanego przez Chrystusa³³. Rozpoczynając właśnie od Jej niepokalanego poczęcia Bóg konsekwentnie prowadzi w kierunku realizacji swego zbawczego zamysłu, przywrócenia nam stanu pierwotnej sprawiedliwości. W nim Bóg, wprowadzając zapowiedzianą wrogość między szatanem a Niewiastą, przyjmuje Niepokalaną jako pierwszą do swojego przymierza z ludźmi, które się zrealizuje w Chrystusie – Jej Potomku³⁴. Ponieważ Maryja nie poznała nigdy dziejów bez Boga (mimo że potrzebowała zbawienia), jest obrazem nowej ludzkości³⁵ i „nową Ewą” w zbawczych zamierzeniach Trójcy Przenajświętszej. *Matką wszystkich, którzy w Jezusie Chrystusie stają się święci i niepokalani przed obliczem Boga – Matką wszystkich żyjących!*³⁶. W Niepokalanej ludzkość powraca do początków stworzenia, gdyż w nim narodziny z człowieka zbiegają się z odrodzeniem z Ducha. Tak właśnie *w historii ludzkich pokoleń Jej Niepokalane Poczęcie stanowi najdoskonalszą realizację działania łaski Ducha Świętego, który kształtuje Ją i czyni od samego początku nowym stworzeniem, ziemią nieskalaną, świątynią Ducha*³⁷. Dlatego też, wpatrując się w Jej niepokalane poczęcie, zwracamy się z nadzieją ku Niepokalanej pełni ufności, że grzech pierworodny nie zniszczył do końca ludzkiej natury, a tylko ją osłabił. Podnosząc wzrok ku Maryi, ludzkość dążąca do odrodzenia z upadku znajduje w Niepokalanej potwierdzenie dla swej nadziei³⁸. To Jej niepokalane poczęcie bowiem miało znaczenie nie tylko dla Niej samej, lecz dla całego Kościoła. Znajduje się ono w kontekście stwórczej i odkupieńczej woli Boga wobec dramatu ludzkich dziejów, *które mogą osiągnąć swą pełnię tylko w świetle Objawienia*³⁹. Niepokalana jest „przewodnią Gwiazdą” w mroku

³⁰ TENŹE, *Matka przywróconego ładu* (8 XII 1984), II, 258.

³¹ TENŹE, *Wielka tajemnica maryjna* (8 XII 1983), V, 110.

³² TENŹE, *Pierwsza spośród odkupionych* (8 XII 1993), V, 422. Por. TENŹE, *Pełna łaski* (8 XII 1999), „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 2, 317.

³³ TENŹE, *Wpatrzeni w Niepokalaną* (18 XII 2002), „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 2, 358.

³⁴ TENŹE, *W wigilię Niepokalanego Poczęcia* (7 XII 1983), IV, 37.

³⁵ TENŹE, *Matka Zbawiciela*. List do uczestników sympozjum teologicznego poświęconego encyklice *Redemptoris Mater* (22 V 1988), III, 57.

³⁶ TENŹE, *Kościół dziękuje Bogu za dar Katechizmu* (8 XII 1992), III, 151.

³⁷ TENŹE, *Wielka tajemnica...*, 111. Por. TENŹE, *Dziewica cichej ofiary* (11 III 1984), V, 129.

³⁸ TENŹE, *Zdziwienie tajemnicą Bożego wybrania Maryi* (8 XII 1995), III, 217.

³⁹ TENŹE, *Maryja – postać wyjątkowa w historii zbawienia* (8 XII 1991), V, 356.

naszych oczekiwań i niepewności, gdyż widzimy Ją jako „Bramę otwartą”, przez którą ma przyjść Odkupiciel⁴⁰. Papież podkreśla, że narodzenie Maryi dla ziemi – którego tajemnicę wyrażają słowa Maryi z objawienia w Lourdes: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie” – jest wydarzeniem zbawczym, najściślej związanym z odkupieniem i adwentem⁴¹. To imię Maryi – Niepokalane Poczęcie – jest głębsze i ważniejsze od tego, które otrzymała od rodziców, gdyż nadał je Jej sam Bóg przed wszystkimi wiekami, wybierając Ją i przeznaczając na Matkę swego Syna⁴². Ponieważ jednak przywilej ten był przeznaczony nie tylko dla Niej: *Matka Boża, całkowicie zachowana od niewoli zła i szczególnie umiłowana przez Boga, uprzedza w swoim życiu drogę odkupionych, ludu zbawionego przez Chrystusa*⁴³. Jej przeznaczenie, choć szczególne, jest przeznaczeniem każdego z nas⁴⁴.

W przedstawionym przez Jana Pawła II ujęciu tajemnicy niepokalanego poczęcia Maryi uwidacznia się zatem jego adwentowy wymiar z kilku przyczyn. Wpierw, że tajemnica ta jest odwiecznie obecna w Bożych planach stwórczych i zbawczych, stanowi przedmiot Jego obietnicy danej ludziom; po drugie, przez niepokalane poczęcie Maryi przychodzi do nas oczekiwany Zbawiciel (ono jest koniecznym etapem Jego przyjścia); po trzecie, jest ono powodem nadziei i oczekiwań ludzkości wszech czasów na nowe stworzenie, na odnowienie ludzkiej natury, odrodzenie jej w Bożej łasce.

3. Przyjście Odkupiciela

Tak jak Maryja jest obiecana i oczekiwana razem z Odkupicielem, również jest nieodłącznie związana z Jego przyjściem. Jan Paweł II zaznacza, że przyjście Chrystusa zamyka pierwszy i drugi adwent, a jednocześnie otwiera, objawia trzeci i ostateczny⁴⁵. Od Niej rozpoczyna się ten trzeci adwent, kiedy to słyszy słowa zwiastowania. *Maryja jest początkiem trzeciego adwentu, ponieważ przez Nią przychodzi na świat Ten, który urzeczywistni ten wybór odwieczny, o którym*

⁴⁰ TENŹE, *Tajemnica Niepokalanego Poczęcia* (8 XII 1982), V, 58.

⁴¹ TENŹE, *Pielgrzymujemy do Lourdes, ażeby przybliżyć się do tajemnicy Odkupienia* (15 VIII 1983), II, 210.

⁴² TENŹE, *Msza święta w języku francuskim dla Radia Watykańskiego* (10 II 1979), II, 30.

⁴³ TENŹE, *Szczególnie umiłowana przez Ojca* (8 XII 1998), „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 2, 436.

⁴⁴ TENŹE, *Pełna łaski...*, 317.

⁴⁵ TENŹE, *Maryja, Matka naszego...*, 108.

czytamy w *Liście do Efezjan*⁴⁶. Ponownie Papież spogląda na miejsce Maryi w adwencie w sposób dwubiegunowy, bowiem nie tylko ukazuje Ją w roli, którą spełniła w tajemnicy przyścia Odkupiciela do nas, ale też jako jedną z oczekujących na Niego. *Oczekiwanie Maryi jest oczekiwaniem na zrodzenie życia, ale takiego życia, dzięki któremu Ona sama jest równocześnie zbawiona i błogosławiona, gdyż życiem tym jest sam Syn Boży*⁴⁷. Maryja jest jedną, a zarazem jedyną w swym wybraniu i oczekiwaniu na Tego, który z Niej ma się narodzić. Stąd też Papież nazywa adwent szczególniejszym czasem Maryi. *W Niej jednej – w Niej samej – oczekiwanie całego rodzaju ludzkiego na przyście Chrystusa osiąga swój zenit. Ona jest szczególniejszą pełnią tego oczekiwania. Pełnią Adwentu*⁴⁸. Na innym miejscu Papież powie nawet dobitniej: *Maryja jest cała Adwentem!*⁴⁹ To Jej oczekiwanie jest bardzo konkretne, gdyż wiąże się z Jej macierzyństwem, jest nim, ponieważ w Niej już żyje Syn Boży, który stał się Człowiekiem⁵⁰. Tego wydarzenia wyglądał cały świat ogarnięty mrokiem adwentowego oczekiwania⁵¹. Ale podobnie jak ziemia i niebo, również sam Oczekiwany (przedstawiany przez Prawo i Proroków, jako *oczekiwany przez narody*) czeka na odpowiedź Maryi, *aby natychmiast móc rozpocząć urzeczywistnianie wiecznego planu Ojca*⁵².

Jan Paweł II nazywa Maryję wyróżnioną pomocnicą Boga w Nowym Przymierzu, gdyż przez wypowiedzenie swojego „tak”, oczekiwanego przez Boga, *przystąpiła na współpracę w całym dziele pojednania ludzkości z Bogiem, tym dziele, którego dokonać miał Jej Syn*⁵³.

Powołaniem Maryi było stać się w „pełni czasu” Matką Słowa Przedwiecznego⁵⁴. „Pełnia czasu” (Ga 4, 4-6) następuje w chwili, gdy Duch Święty, który wcześniej wylał na Maryję pełnię łaski, kształtuje w Niej Chrystusa. Wówczas to nadchodzi „czas zbawienia”⁵⁵. Papież

⁴⁶ TAMŻE, 109.

⁴⁷ TENŻE, *Błogosławiona między niewiastami* (18 XII 1983), V, 112. Por. TENŻE, *Wstawienictwo Maryi o jedność chrześcijan* (30 XI 1979), II, 103.

⁴⁸ TENŻE, *Pielgrzymujemy do Lourdes...*, 210. Por. TENŻE, *Matka przywróconego ładu* (8 XII 1984), II, 255.

⁴⁹ TENŻE, *Maryja jest cała Adwentem* (10 XII 1978), V, 11.

⁵⁰ TAMŻE.

⁵¹ TENŻE, *Bądź pozdrowiona łaski pełna* (8 XII 1978), V, 9.

⁵² TENŻE, *Zwiastowanie Pańskie początkiem naszego Odkupienia* (23 III 1983), IV, 28.

⁵³ TENŻE, *Współpraca Maryi w dziele Odkupienia* (4 V 1983), IV, 30-31. Por. TENŻE, *Encyklika poświęcona Błogosławionej Maryi Dziewicy* (25 III 1987), IV, 39-40.

⁵⁴ TENŻE, *Matka Słowa Przedwiecznego* (8 XII 1981), V, 41.

⁵⁵ TENŻE, *Maryja, Matka naszego...*, 1.

podkreśla rolę Maryi w nadejściu pełni ludzkiego czasu, którą osiągnął on we wcieleniu odwiecznego Syna Ojca – Maryja się do tego przyczyniła. Syn Boży rozpoczyna życie na ziemi i swą zbawczą misję⁵⁶. Dokonuje się oczekiwany przełom w dziejach ludzkości, który nieodwracalnie trwa – przełom między „upadkiem” a „powstaniem”⁵⁷. I właśnie w tym kluczowym punkcie historii ludzkiej i historii zbawienia, w „pełni czasu” jest obecna Maryja – *wydarzenie to urzeczywistnia się w Niej i przez Nią*⁵⁸. Papież, nawiązując do Hbr 1, 1-2, gdzie jest mowa o Ojcu, który przemówił do nas przez Syna, dodaje: *Zesłanie tego Syna współistotnego Ojcu jako Człowieka „narodzonego z Niewiasty” stanowi szczytowy i „definitywny punkt samoobjawienia się Boga ludzkości”. Samoobjawienie to posiada „charakter zbawczy”*⁵⁹. W zwiastowaniu Bóg daje odpowiedź na „niepokój serca” człowieka, ale jest to odpowiedź wyrażona nie tylko w słowach, lecz przede wszystkim w Słowie, które stało się Ciałem. Zaś dla Maryi jest to fakt największego spośród ludzi zjednoczenia z Bogiem. „Niewiasta” – Maryja jest w tym zjednoczeniu przedstawicielką i prawzorem całej ludzkości⁶⁰. *Przez swoje „fiat” Maryja staje się autentycznym podmiotem tego zjednoczenia z Bogiem, jakie dokonało się w tajemnicy Wcielenia Słowa współistotnego Ojcu*⁶¹. Właśnie przez to „fiat” Maryja – choć od początku Jej serce należało do Boga – włącza się jeszcze głębiej w Boży plan⁶². Za sprawą tego Jej „tak” zmieniło się oblicze świata i otworzyła dla wszystkich droga do szczęścia⁶³. Jan Paweł II przypomina zdanie wypowiedziane w encyklice o Duchu Świętym, że dziewicze poczęcie Jezusa przez Maryję jest największym dziełem Ducha Świętego w dziejach zbawienia⁶⁴. *W ten sposób zostaje przygotowane nowe stworzenie i nowe i odwieczne przymierze: zaczyna żyć człowiek, który jest Synem Bożym*. Po to, byśmy się stali uczestnikami Boskiej natury⁶⁵. W Jej łonie, za sprawą Ducha Świętego, Bóg-Syn wchodzi w historię człowieka i Ona wszystkim Go przynosi. Rozpoczyna się historyczna misja Syna Bożego wobec ludzi

⁵⁶ TENŻE, *Wkracamy w rok 2000 z Maryją* (1 I 2000), „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 388-389.

⁵⁷ TAMŻE, 52. Por. RM, 1.

⁵⁸ TENŻE, List apostolski *Mulieris dignitatem* (15 VIII 1988), 3.

⁵⁹ TAMŻE.

⁶⁰ TAMŻE, 3-4.

⁶¹ TAMŻE, 4.

⁶² JAN PAWEŁ II, *Radosna tajemnica Nawiedzenia Maryi* (31 V 1979), II, 39.

⁶³ TENŻE, *Maryja – Matka* (29 IV 1998), „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 363.

⁶⁴ TENŻE, Encyklika *Dominum et Vivificantem* (18 V 1986), 50.

⁶⁵ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty we Wcieleniu* (27 V 1998), „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 367.

w Duchu Świętym; misja Syna i Ducha we wcieleniu ma początek w sercu Maryi⁶⁶, na którą zstępuje Duch Święty i tak rozpoczyna się Jej szczególny udział w mesjańskim dziele zbawienia⁶⁷. Zachowuje Ona zawsze postawę całkowitej gotowości współdziałania z Bożym zamysłem⁶⁸, gotowość serca, by poddać się całkowicie działaniu Jego miłości i w ten sposób „umożliwia” wcielenie⁶⁹.

Jan Paweł II mówi, że Maryja jest żywą gwarancją zbawczej obecności Boga – Ona jest wybrana spośród ludzkości na Matkę Emmanuela i odtąd Ten, który jest „Bogiem z nami” na zawsze pozostanie z ludźmi, by ich zbawić. Ten, który przychodzi, znajduje się na linii Bożych obietnic, a nie ludzkiego ojcostwa⁷⁰. Zgoda Maryi, na której skupia się oczekiwanie poprzednich pokoleń i od której zależy zbawienie człowieka, jest jednak zgodą wiary, *znajduje się na linii wiary*⁷¹. Skoro tak, wydaje się, że Ojciec Święty widzi to wyjaśnienie jako zaprzeczenie możliwości interpretacji nadającej tej zgodzie sens sprawczy, stwórczy.

W Bożym planie zbawienia, jak uczy Jan Paweł II, w Jego ekonomii łaski niepokalane poczęcie było „początkiem łaski”, zostało udzielone Maryi ze względu na Boże macierzyństwo⁷². W ten sposób Bóg przygotował Ją jako Niepokalaną i „pełną łaski” na wcielenie Syna Bożego i żyła pod działaniem Ducha Świętego. *Była w najwyższym stopniu uosobieniem „tak”, „fiat” w stosunku do Tego, który Ją wybrał „przed założeniem świata” (Ef 1, 4)*⁷³.

Słowa zwiastowania, które stały się przedmiotem późniejszych rozważań Maryi, to Jej nieustanne rozpamiętywanie ich, jak i późniejszych wydarzeń, stanowi też o „nowości” wiary Maryi, świadczy o tym, iż nosi Ona w sobie *początek Nowego Przymierza*⁷⁴.

Przez swoje *fiat* Maryja otworzyła światu upragnioną od dawna perspektywę zbawienia⁷⁵. Maryja była świadoma, że wyrażając swą zgodę na zostanie Matką Mesjasza, przyjmuje uczestnictwo w dziele zbawienia (a nie chodzi tylko o zgodę na urodzenie Jezusa). Świa-

⁶⁶ TENŻE, *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym* (21 X 1979), II, 92-93. Por. TENŻE, *Pośrednictwo Maryi* (24 III 1985), V, 143.

⁶⁷ TENŻE, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”* (4 IV 1990), IV, 55.

⁶⁸ TENŻE, *Maryja a narodzenie Jezusa* (20 XI 1996), IV, 216.

⁶⁹ TENŻE, *„Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”* (29 VI 1999), „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 1, 315.

⁷⁰ TENŻE, *Medytacja nad tajemnicą Wcielenia* (25 III 1981), IV, 19.

⁷¹ TAMŻE, 20.

⁷² TENŻE, *Matka przywróconego...*, 255.

⁷³ TENŻE, *Maryjny wymiar Kościoła* (22 XII 1987), III, 13.

⁷⁴ RM 17.

⁷⁵ JAN PAWEŁ II, *Jest z wami Maryja* (15 VIII 1991), III, 113.

domość tę wyrażają słowa *Magnificat*, w których Maryja wysławia Boga za to, że spełnił obietnice dane Abrahamowi i jego potomkom na wieki⁷⁶. Dzięki *fiat* Maryi we wspaniały sposób we wcieleniu spełnia się spotkanie Abrahama z Bogiem⁷⁷. Papież mówi: *W ten sposób „fiat” Zwiastowania otwiera Nowe Przymierze między Bogiem i stworzeniem: wcielając Jezusa w nasz rodzaj ludzki co do natury, wciela Maryję w Niego w porządku łaski. Więź między Bogiem i ludzkością zerwana przez grzech, zostaje teraz szczęśliwie przywrócona*⁷⁸. Przez aktywne uczestnictwo w tym zbawczym wydarzeniu Maryja staje się nie tylko Matką Chrystusa historycznego, ale „całego Chrystusa” – Matką Kościoła⁷⁹. Stąd też Kościół w czasie adwentu kroczy z Maryją, która oczekuje Bożego Narodzenia – to Jej macierzyńskie oczekiwanie jest wpisane w liturgię Kościoła. Kiedyś obchodziło się nawet 18 grudnia święto macierzyńskiego oczekiwania Dziewicy (*Virgo Paritura*)⁸⁰ – macierzyńskie oczekiwanie Maryi jest wpisane w życie Kościoła; Maryja kroczy z Kościołem⁸¹.

Także zapowiedzi prorockie głoszące obłubieńczą miłość Boga skupiają się w Maryi w sposób doskonały i ostateczny. Syn Boży jest najdoskonalszym owocem obłubieńczej miłości Boga do ludzi, których Maryja reprezentuje⁸². Maryja ma głęboką świadomość tego, że Bóg przychodzi z miłości i jako Miłość – przychodzi do ubogich, aby ich ubogacić swym ubóstwem (2 Kor 8, 9). W *Magnificat* Maryja daje wyraz tej właśnie świadomości, że *Ona sama jest pierwszą wśród tych „ubogich”, do których Bóg żywy jako dar przybliżył się w największej pełni*⁸³.

Dzięki swemu *fiat* Maryja znalazła się w centrum Bożego planu zbawienia i urzeczywistniło się odwieczne postanowienie Boga, a Syn Boży stał się jednym z nas, byśmy mogli upodobnić się do Niego⁸⁴. Maryja w słowach zwiastowania anielskiego dowiaduje się, że przyszedł czas wypełnienia się obietnicy zapisanej w *Księdze Rodzaju*

⁷⁶ TENŻE, *Wstawiennictwo Maryi...*, 103.

⁷⁷ TENŻE, *Tu Maryja powiedziała Bogu swoje „fiat”* (25 III 2000), „*Salvatoris Mater*” 3(2001) nr 1, 392.

⁷⁸ TAMŻE, 102.

⁷⁹ TAMŻE, 103.

⁸⁰ TENŻE, *Znaczenie macierzyństwa dla społeczeństwa i dla rodziny* (10 I 1979), IV, 5-6.

⁸¹ TENŻE, *Odblask słodczy Maryi na obliczu każdej matki* (10 I 1979), II, 6.

⁸² TENŻE, *Duch Święty i Maryja: model związku obłubieńczego między Bogiem i ludźmi* (2 V 1990), IV, 64.

⁸³ TENŻE, *Prosimy Ją, by przodowała nam na drodze wiary* (15 VIII 1987), II, 293.

⁸⁴ TENŻE, *Świadectwo modlitwy, wspólnoty i całkowitego poświęcenia* (13 IX 1983), II, 225.

(3, 15) – obietnicy odkupienia i początek największych „dzieł Bożych” w dziejach ludzkich⁸⁵. W *Magnificat* wysławia te wielkie dzieła Boże, które Bóg uczynił dla Niej, a przez Nią Izraelowi i całej ludzkości „z pokolenia na pokolenie”⁸⁶.

Jan Paweł II widzi też Maryję w scenie zwiastowania jako „Córę Syjonu” wezwaną przez Boga do wielkiej radości. Dziewica Maryja przyjmuje posłanie ze zwiastowania w imieniu ludu Dawidowego, ale też w imieniu całej ludzkości, ponieważ *skierowane do Niej posłanie ma na celu powszechne zbawienie*⁸⁷. Prorocy (So 3, 14) wieścili „Córce Syjońskiej”, że Pan przyjdzie do jej ludu, jednocześnie wzywając ją do radości z tego powodu. Radość, która Jej pierwszej jest zwiastowana, stanie się udziałem całego ludu: *W Niej skupia się i osiąga pełnię radość starego Izraela i dochodzi do szczytu nieogarnione szczęście czasów mesjańskich*⁸⁸. Gabriel zwiastuje Maryi, że właśnie spełniają się te zapowiedzi prorockie – Ona jest prawdziwą „Córą Syjonu”, wezwaną do radości i „pełną łaski” szczególnego Bożego upodobania⁸⁹. Jednak wezwanie do radości mesjańskiej, które skierował do Maryi anioł, dotyczy nie tylko Jej samej, lecz odnosi się do wszystkich – do wszystkich objętych historią zbawienia. Poniekąd dotyczy ono całego wszechświata, gdyż planem Ojca jest zjednoczenie wszystkiego w Chrystusie, a więc i jego dosięga jakoś Boża łaskawość. *Cała ludzkość jest niejako objęta owym „fiat” – „niech się stanie” - którym z gotowością odpowiada Ona na wolę Boga*⁹⁰.

Tytuł „Córa Syjonu” podkreśla, że Maryja jest nie tylko biologiczną matką Jezusa, ale że ma do spełnienia specjalne zadanie – jako Matka ludu Nowego Przymierza. I wypełnia je zawsze w posłuszeństwie woli Ojca⁹¹. Papież nazywa też Maryję Dziewicą Przymierza, *które Bóg ustanawia z całą ludzkością*, i nową „Córą Syjonu”, która spełnia wszystkie warunki do zawiazania oblubieńczego związku z Bogiem⁹². W tej właśnie „Córce Syjonu” wiara Izraela osiąga swą dojrzałość. Wykazuje ją Maryja w przyjęciu przymierza, w którym Bóg chce połączyć się z nami, przyjmując naszą postać. Jej słowa

⁸⁵ TENŻE, *Z Maryją rozważamy tajemnice odkupienia świata* (2 X 1983), II, 229.

⁸⁶ TENŻE, *Tajemnica domu nazaretańskiego* (10 XII 1994), III, 200.

⁸⁷ TENŻE, *Nowa Córa Syjonu* (1 V 1996), IV, 159.

⁸⁸ TENŻE, *Z Maryją na spotkanie Pana* (28 XI 1983), V, 106.

⁸⁹ TENŻE, *Bazylika Zwiastowania w Nazarecie* (8 XI 1987), V, 205.

⁹⁰ RVM, 20.

⁹¹ JAN PAWEŁ II, *Maryja – umiłowana Córa Ojca* (5 I 2000), „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 395.

⁹² TAMŻE.

„Oto ja służebnica Pańska...” są jakby echem słów wypowiedzianych przez lud Starego Przymierza przyjmujący przymierze na Synaju⁹³. Jednakże w scenie zwiastowania uwidacznia się jeszcze głębszy wymiar przymierza: „*Fiat*” Maryi podczas zwiastowania pozwala Bogu na rozpoczęcie nowego przymierza z ludzkością, bardziej jeszcze zdumiewającego aniżeli przymierze z ludem Izraela⁹⁴. Papież nazywa Maryję „Arką Przymierza”, w której spotkało się niebo z ziemią; natura Boska z ludzką w Osobie Syna Bożego. Dlatego też Maryja jest „Cała Piękna”⁹⁵. To Duch Święty, w którego cieniu Maryja już wcześniej żyła, ale w zwiastowaniu otrzymała od Niego *serce nowe*, sprawił, że była zdolna przyjąć Boży plan zbawienia⁹⁶. Stała się niejako Oblubienicą Ducha Świętego i w Jego natchnieniu od wcielenia, mocą swego nowego serca, śpiewa Bogu chwałę w *Magnificat* – w ten też sposób wypełnia się w Niej proroctwo o nowym sercu i nowym duchu, którego udzieli Bóg swemu ludowi (Ez 36, 26)⁹⁷.

Wcielenie Syna Bożego przerasta swą wielkością mesjańskie nadzieje i oczekiwania ludu Starego Przymierza. Maryja rozumie, że otrzymane przez Nią dary są przejawem Bożego miłosierdzia nie tylko dla Niej, ale dla całego ludu – Bóg w Niej spełnia swoje obietnice i Ona wysławia Go za to w słowach hymnu *Magnificat*⁹⁸.

Papież, wpatrując się w wydarzenie zwiastowania, zauważa, że tajemnica odkupienia, która jest tajemnicą miłości i wiary, weszła w nasz świat dzięki Maryi, gdyż Ona *poznała miłość Boga i uwierzyła w nią*. W ten sposób przyszło do nas zbawienie i nadzieja świata. Całkowicie otwierając się na miłość Ducha, na pełny miłości zamiar Ojca odpowiedziała wspaniałomyślną wiarą, nadzieją i miłością oraz współpracą w Bożym planie zbawienia, obejmującym całą ludzkość⁹⁹. W wydarzeniu zwiastowania wiara Maryi dała początek nowemu Przymierz¹⁰⁰. Ona uwierzyła jako pierwsza¹⁰¹. Ze względu na to, że została wybrana dzięki szczególnej Bożej miłości, otrzymała od Niego dar „pełni łaski” i odtąd całkowicie należy do Boga i żyje dla Niego. Została zaś w ten sposób wybrana, gdyż *Bóg chciał z Niej*

⁹³ TENŻE, *Nowa forma przymierza* (3 VII 1983), V, 72.

⁹⁴ TAMŻE, 71.

⁹⁵ TENŻE, *Z pomocą Maryi* (5 V 2002), „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 1, 287.

⁹⁶ TENŻE, *Dziewica cichej...*, 129.

⁹⁷ TENŻE, *Otwarcie na Ducha Świętego* (17 VI 1984), V, 138.

⁹⁸ TENŻE, *Maryja w „Magnificat” wielbi wielkie dzieła Boga* (6 XI 1996), IV, 213-215.

⁹⁹ TENŻE, *Zbawienie i nadzieja świata* (12 IV 1987), V, 175.

¹⁰⁰ RM 14.

¹⁰¹ TAMŻE, 26.

uczynić uprzywilejowany przybytek swego związku z ludzkością w wcieleniu¹⁰².

4. Maryja w wędrówce ludzkości ku ostatecznym obietnicom

Odkupiciel upragniony przez wszystkie ludy, oczekiwany przez wszystkie narody rodzi się również dla ludzi naszego czasu, niosąc nam zbawienie¹⁰³. Maryja Niepokalana i Wniebowzięta jest najskuteczniejszą zapowiedzią tajemnicy zbawienia¹⁰⁴. Advent ludzkości wciąż trwa i Maryja jest w nim obecna. Tak jak była obecna wśród apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy, podobnie i dziś uczestniczy w dziejach odkupionej ludzkości, dla której przeznaczone jest dzieło odkupienia¹⁰⁵. Maryja jest *ciągłym Adventem* Kościoła, który wpatruje się w Znak Niewiasty (Ap 12, 1)¹⁰⁶, jest *Adwentem wszystkich czasów*¹⁰⁷. Jest Ona nie tylko początkiem trzeciego adwentu, lecz pozostaje w nim do końca obecna. Ten trzeci adwent bowiem nie jest wyłącznie czasem oczekiwania na ostateczne dopełnienie się czasów, ale także czasem walki i sprzeczności, co zostało zapowiedziane w Rdz 3, 15. Papież nazywa Maryję Matką naszego adwentu i do Niej zwraca się o pomoc w tej walce, o obecność z nami samego Emmanuela¹⁰⁸. Maryja znajduje się w samym centrum tej walki, która towarzyszy dziejom ludzkim na ziemi i dziejom zbawienia¹⁰⁹.

Chwalebny stan pozwala Maryi towarzyszyć nam w życiu, wspierać w różnych sprawach, a zwłaszcza troszczyć się o nasze zbawienie¹¹⁰. To sam Ojciec zapragnął obecności Maryi w dziejach zbawienia. Gdy powziął swój zamysł zbawienia ludzi przez Syna zrodzonego z niewiasty, jednocześnie chciał, by Ona, przyjmująca Syna jako pierwsza, przekazała Go całej ludzkości. *Maryja znajduje się zatem na drodze, która prowadzi od Ojca ku ludzkości, jako matka ofiarująca wszystkim Syna-Zbawiciela. Jednocześnie podąża Ona drogą,*

¹⁰² JAN PAWEŁ II, *Błogosławiona Dziewica Maryja a życie konsekrowane* (29 III 1995), IV, 94.

¹⁰³ TENŻE, *Narodzenie Jezusa tajemnicą radości, miłości i pokoju* (25 XII 2002), „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 2, 353.

¹⁰⁴ TENŻE, *Powierzenie Maryi powołań kapłańskich* (2 V 1979), IV, 10.

¹⁰⁵ TENŻE, *Wkraczamy w rok...*, 389.

¹⁰⁶ TENŻE, *Odkupienie świata...*, 137.

¹⁰⁷ TAMŻE, 138.

¹⁰⁸ TENŻE, *Maryja, Matka naszego...*, 109-110.

¹⁰⁹ RM 11.

¹¹⁰ JAN PAWEŁ II, *Królowa Wszechświata* (23 VII 1997), IV, 278.

którą wszyscy muszą przemierzyć, idąc do Ojca za pośrednictwem Chrystusa w Duchu Świętym (por. Ef 2, 18)¹¹¹.

Papież stwierdza jeszcze, że rozpoczynające się trzecie tysiąclecie od narodzenia Chrystusa jest jakby nowym adwentem ludzkości, którego Maryja jest światłem, ponieważ poprzedziła pierwsze przyjscie Zbawiciela na ziemię¹¹². Trzeba, by zajaśniała Ona na nowo na horyzoncie dziejów zbawienia jak Gwiazda zaranna. Skoro tamto przyjscie Chrystusa poprzedził adwent, również teraz czujemy potrzebę nowego adwentu¹¹³. Maryja jest Gwiazdą naszego adwentu¹¹⁴, Ojciec Święty zwraca się również do Maryi, by była dla nas Bramą Bożego Adwentu¹¹⁵. Ten nasz nowy adwent ma mieć wymiar misyjny, pobudzający nas do odpowiedzialności za szerzenie Królestwa Bożego, za ewangelizację. Papież nazywa Maryję „Gwiazdą nowej ewangelizacji”¹¹⁶ i zawiera Jej nasze zaangażowanie misyjne¹¹⁷, do którego Maryja nas wzywa, podobnie jak do przyjęcia tak jak Ona Bożych obietnic¹¹⁸. Uczy nas rozpoznawać „czas Boga” w naszym życiu, moment, w którym czeka On na naszą odpowiedź – odpowiedź na wzór Maryi, szczerą i powierzającą życie Jego miłości¹¹⁹. Także z Maryją mamy iść radośnie (jak Ona) na spotkanie Pana¹²⁰. Ona idzie z nami ku przyszłości i *pomaga ludzkości przekraczać „progi” kolejnych lat, stuleci, tysiącleci, podtrzymując jej nadzieję pokładaną w Tym, który jest Panem Dziejów*¹²¹. Jesteśmy ludem zmierzającym ku spełnieniu uniwersalnej obietnicy odkupienia i Maryja jest dla nas niezrównanym wzorem w tej drodze, zwłaszcza jako Ta, która *uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane od Pana*¹²². Ona też

¹¹¹ TENŹE, *Maryja w drodze do Ojca* (12 I 2000), „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 396-397.

¹¹² TENŹE, *Matko mojego Narodu, dziękuję Ci, że mogłem przybyć tutaj jako pielgrzym* (19 VI 1983), II, 196.

¹¹³ TENŹE, *Trudny dar wolności* (13 VI 1987), II 289. Por. TENŹE, *List [...] z okazji siedemsetlecia Sanktuarium Świętego Domu w Loreto* (15 VIII 1993), III, 157.

¹¹⁴ TENŹE, *Bądź strażniczką dróg Kościoła i świata* (8 XII 1987), III, 10.

¹¹⁵ TENŹE, *Oto Rzym przychodzi dzisiaj do Ciebie* (8 XII 1988), III, 61.

¹¹⁶ TENŹE, *List apostolski Novo millennio ineunte*, 58.

¹¹⁷ JAN PAWEŁ II, *Obecność Maryi w powszechnej misji Kościoła* (22 V 1988), III, 48.

¹¹⁸ TENŹE, *Rocznica w sanktuarium Madonny z La Vang* (16 VII 1999), „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 1, 315.

¹¹⁹ TENŹE, *Bóg otworzył wszystkim drzwi do zbawienia* (19 XII 1999), „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 2, 318.

¹²⁰ TENŹE, *Z Maryją na spotkanie...*, 106.

¹²¹ TENŹE, *Do Niego należy czas i wieczność* (1 I 1999), „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 1, 320.

¹²² TENŹE, *U początku przymierza Boga z człowiekiem* (23 II 2000), „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 390.

w chwale nieba przyzywa nas, byśmy podążali do Królestwa Bożego w teraźniejszości, gdyż w niej realizuje się dla nas historia zbawienia – obecny czas jest oświetlony przyszłą chwałą, która już jaśniej w Maryi¹²³. Naszym prawdziwym celem jest Królestwo – szczytowy moment i kres naszych dziejów¹²⁴. Maryja dotarła już do nieba i tam nas oczekuje¹²⁵. Wniebowzięta wskazuje nam na naszą prawdziwą ojczyznę, którą mamy w niebie i pomaga nam je osiągnąć, przygotowywać się dziś na ostateczne spotkanie z Chrystusem, gdy nadejdzie kres naszej ziemskiej pielgrzymki¹²⁶. Prowadzi nas na to spotkanie z Panem jak promienna gwiazda, gdyż ukazuje nam świadectwem swego życia sposób, w jaki podąża się na to spotkanie. Jest to droga wiary w spełnienie Bożych obietnic, nadziei pokładanej w Chrystusie i duch pokory jako słusznej postawy stworzenia wobec Stwórcy¹²⁷.

Maryja ukazuje nam wzór wiary i modlitwy, postawa taka zaś najlepiej przygotowuje na spotkanie Emmanuela¹²⁸. W Niej widzimy ostateczne przeznaczenie tych, którzy są posłuszni wobec słowa Bożego (Łk 11, 28)¹²⁹. Jako Wniebowzięta jest dla nas wzorem życia rosnącego ku pełnej dojrzałości¹³⁰. Wniebowzięcie jest także znakiem wierności Boga wobec powszechnego planu zbawienia¹³¹.

Papież, podkreślając, że całe dzieje człowieka wpisane są w kontekst dramatycznej walki, którą zapowiada Rdz 3, 15, zwraca się do Maryi o macierzyńską obecność i wsparcie ludu pielgrzymującego po drogach dziejów¹³². Zachęca do wpatrywania się w Maryję jako ikonę Kościoła pielgrzymującego, skierowanego na chwalebny cel, którym jest niebieskie Jeruzalem, gdzie również on zajaśniej jako Oblubienica Baranka. Ojciec Święty zwraca uwagę na słuszne ujęcie Kościoła Wschodniego, który widzi Maryję jako Hodegetrię, czyli wskazującą nam na Chrystusa jako naszą drogę do tego celu – naszego jedynego Pośrednika w drodze do Ojca. Ona jest Przewodniczką pro-

¹²³ TENŻE, *Patrzmy na Matkę* (15 VIII 1998), „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 372.

¹²⁴ TENŻE, *Zakończenie Roku Maryjnego* (15 VIII 1988), V, 265.

¹²⁵ TENŻE, *W drodze do nieba* (1 XI 2000), „Salvatoris Mater” 3(2000) nr 2, 376.

¹²⁶ TENŻE, *Pan Jezus spotyka swoją Matkę*. Stacja IV Drogi Krzyżowej (21 IV 2000), „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 402.

¹²⁷ TENŻE, *Z Maryją w trzecie tysiąclecie* (8 XII 2000), „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 2, 377.

¹²⁸ TENŻE, *Wpatrzeni w Maryję i Józefa* (23 XII 2001), „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 2, 347.

¹²⁹ TENŻE, *Tajemnica Wniebowzięcia Maryi* (15 VIII 1997), V, 462.

¹³⁰ TENŻE, *Maryja wzorem na drodze ku pełnej dojrzałości* (15 VIII 1991), III, 117.

¹³¹ TENŻE, *Maryja wzorem dla kobiet* (15 VIII 1995), V, 439.

¹³² TENŻE, *Cała piękna i święta* (8 XII 2000), „Salvatoris Mater” 3(2000) nr 2, 379-380.

wadzącą do źródła światła i miłości, a więc do Jezusa i przygotowuje do spotkania z Nim¹³³. Maryja jest wizerunkiem ludzkości odkupionej i ogarniętej zbawczą łaską, znakiem Kościoła będącego w drodze do pełni przyszłej chwały¹³⁴. Wniebowzięta jako pierwsza z ludzi w pełni uczestniczy w owocach zbawienia, stąd też jest dla pielgrzymującego Kościoła znakiem i potwierdzeniem jego nadziei¹³⁵.

Papież nazywa też Maryję „Gwiazdą trzeciego tysiąclecia” jako pielgrzymującą w wierze, podobnie jak Abraham - nieraz wśród ciemności. To obejmujące całe Jej życie *itinerarium* wiary jest punktem odniesienia dla Kościoła, któremu Ona „przoduje”¹³⁶. We Wniebowziętej odkrywamy przeznaczenie każdego z nas, którym jest zwycięstwo nad śmiercią i życie wieczne z Bogiem. W ten sposób umacnia się nasza wiara w oczekiwaną przyszłość i jej sens oraz w wartość pielgrzymowania na tej ziemi¹³⁷. W Niej znajduje się szczyt i antycypacja eschatologicznej rzeczywistości Kościoła¹³⁸. Ta „Niewiasta obleczona w słońce” ma na głowie „wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12, 1), a więc ukoronowana *w eschatologicznym kontekście „nowej ziemi i nowego nieba”* (por. Ap 21, 1), które Bóg przygotował dla swoich wybranych¹³⁹. Z tego „szczytu” Kościół spogląda na całe dzieje zbawienia – od początku do ich zwieńczenia w „wielkim znaku” na niebie, w Maryi¹⁴⁰. Ona jest wielkim znakiem dla wszystkich, którzy pielgrzymują przez ziemię do „świątyni” Boga Żywego¹⁴¹. W tym „znaku” wraca do Boga człowiek stworzony na Jego obraz i podobieństwo – wracamy wszyscy, którzy otrzymaliśmy przybrane synostwo w Synu Bożym, Synu Człowieczym, Synu Maryi¹⁴². Kontemplując Chrystusa i Jego Matkę w chwale, widzimy cel, do którego każdy z nas jest wezwany¹⁴³. Kościół widzi we Wniebowziętej swej Matce *doskonały typ i cel swego pochodzenia poprzez wieki*¹⁴⁴, pełny obraz

¹³³ TENŻE, *Przez Maryję do Jezusa* (8 XII 2001), „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 2, 346.

¹³⁴ TENŻE, *Maryja eschatologiczną ikoną Kościoła* (14 III 2001), „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 1, 282.

¹³⁵ TENŻE, *Przesłanie na XII Międzynarodowy Kongres Mariologiczny na Jasnej Górze w Częstochowie* (15 VIII 1996), III, 233.

¹³⁶ TENŻE, *Maryja – pielgrzymująca w wierze, Gwiazda trzeciego tysiąclecia* (21 III 2001), „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 1, 283-284.

¹³⁷ TENŻE, *Wiara Maryi* (15 VIII 2002), „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 1, 289.

¹³⁸ RVM, 23.

¹³⁹ JAN PAWEŁ II, *Wielka Królowa Węgrów* (17 VIII 1991), III, 125.

¹⁴⁰ TENŻE, *Dla nas, którzy...*, 275.

¹⁴¹ TENŻE, *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła* (15 VIII 1986), V, 165.

¹⁴² TENŻE, *Jest z wami Maryja...*, 111.

¹⁴³ RVM, 25.

¹⁴⁴ JAN PAWEŁ II, *Wiekuiste źródło życia* (17 IV 1983), V, 62.

chwały ostatecznego przeznaczenia, ku któremu zmierza. Dlatego też jest *znakiem eschatologicznym nadziei Ludu Bożego idącego drogą, której uwieńczeniem będzie Dzień Pański*. Wniebowzięta rozpoczyna uwielbienie całego Kościoła, jest doskonałym obrazem Kościoła przyszłego wieku, Kościoła ostatecznej chwały. W Niej już rozpoczęła się paruzja Kościoła¹⁴⁵.

Zarówno adwent całej ludzkości, adwent Kościoła, jak i adwent każdego z nas są wpisane w adwent Maryi, jak też Ona towarzyszy nam swą pomocą na naszej adwentowej drodze. Także my oczekujemy na ostateczne spotkanie z Panem i nie jest to oczekiwanie bierne, lecz spełniające się w konkretach naszego życia. Podobnie jak oczekiwanie Maryi nie dotyczyło jedynie Jej wewnętrznej, zwłaszcza uczuciowej, postawy, lecz w najwyższym stopniu ukonkretniło się, gdy nosiła w sobie jeszcze nie narodzonego, ale już obecnego w Niej Zbawiciela. Tak właśnie widzi tę prawdę Ojciec Święty, skoro nazywa Maryję Adwentem – Ona we wszystkim i przez wszystko w swoim życiu oczekiwała na Pana i otwierała się na przyjęcie Go. Ale i to nie wszystko – Maryja, przyjmując Zbawiciela, przyjęła Go nie tylko dla siebie, lecz dla innych, dla całej ludzkości. Jako Wniebowzięta nadal troszczy się o nasze otwarcie i przyjmowanie Przychodzącego nieustannie do nas aż do kresu czasu. Nasz adwent, podobnie jak adwent Maryi zawiera trzy stałe elementy: oczekiwanie, przyjście i przeznaczenie. W całej historii naszego życia mamy być tymi, którzy oczekują na Pana; którzy nie przegapią Jego przyjścia, lecz przyjmą Go z taką otwartością jak Maryja; którzy żyją prawdą swego ostatecznego przeznaczenia, do niego „dostrajają” swe życie. W ten sposób stajemy się ludźmi adwentu i przekształcamy zwyczajną historię naszego życia w historię zbawienia. Zanurzamy się w nurt odwiecznych Bożych przeznaczeń. Coraz bardziej włączamy się w życie Tego, który jest Początkiem i Kresem, Pierwszym i Ostatnim, Alfą i Omegą. To droga naszego adwentu, którą ukazuje nam Maryja.

Dr Danuta Mastalska
Centrum Formacji Maryjnej (Licheń)

ul. Traugutta 6/6
PL - 62-510 Konin
e-mail: mastal@telvinet.pl

¹⁴⁵ TENŹE, *Eschatologiczny znak nadziei* (21 VIII 1983), V, 87.

Maria come Avvento secondo Giovanni Paolo II

(Riassunto)

Nell'insegnamento di Giovanni Paolo II possiamo delineare le tre tappe dell'avvento: 1) eterno; 2) storico (dalla caduta dell'uomo fino alla venuta del Salvatore); 3) inizia con la venuta di Cristo.

L'avvento eterno viene presentato sulla base biblica di Ef 1, 3-4. Già la creazione del mondo fu il primo atto dell'avvento, e cioè il primo passo di Dio verso l'uomo. In questo eterno avvento Dio ci ha scelti nel suo Figlio. In quella elezione Maria occupa il posto privilegiato in quanto scelta per essere la Madre di Cristo, il Messia.

Maria è stata inserita anche nel secondo avvento, cioè in questo tempo tra il peccato del primo uomo e la venuta del Salvatore. Maria non è stata soltanto annunciata e promessa insieme con il Figlio (Gen 3,15), ma anche aspettata insieme con Lui.

L'avvento – secondo il Papa – non è soltanto “venuta” o “attesa”, ma anche la predestinazione dell'uomo e in questo contesto si deve vedere l'immacolata concezione.

L'avvento è per Maria un tempo particolare in cui lei è stata eletta e anche lei stessa aspetta il Messia. Per questo in Maria si deve vedere la pienezza dell'avvento, anzi Maria è “tutta avvento”.